

Wernisaz Przemysława Pokrywki

# Formy kuliste w BWA

W piątek 5 stycznia odbył się wernisaz wystawy malarstwa Przemysława Pokrywki, zatytułowanej „Mutacje i multiplikacje form kulistych”.

Przemysław Pokrywka jest rzeszowianinem, studiował w Instytucie Sztuk Pięknych Uniwersytetu Rzeszowskiego oraz na Wydziale Malarstwa krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Był stypendystą Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Tematem wystawy, prezentowanej w BWA są formy kuliste: formy nie całkiem idealne, lecz niejako wynikające z naszych wyobrażeń o przedmiotach – czy przestrzeniach – idealnych. Formy kuliste są na obrazach Przemysława Pokrywki demaskowane, poddawane rozmaitym eksperymentom kompozycyjnym, konfrontowane z rzeczywistością nieabstrakcyjną lub odwrotnie – odrywają się od rzeczywistości, są samoistnymi monadami, cząsteczkami materii, którą można jedynie próbować klasyfikować w zbiorach przedmiotów lub – wartości.

„Jakiś czas temu z odmętów moich zainteresowań kulturowo-naukowych wyłonił się fenomen kuli – formy uniwersalnej, na przestrzeni wieków obrosłej przeróżnymi znaczeniami i mnogą symboliką. Jako forma centralna w pantheonie inspiracji, w naturalny sposób stała się celem moich poszukiwań oraz pre-



tekstem do malarskiej wypowiedzi” – napisał Przemysław Pokrywka w katalogu, wydanym z okazji wystawy w sanockiej BWA.

Chociaż na ścianach galerii oglądamy obrazy na swój sposób monotematyczne, ekspozycja jest doskonale zaaranżowana i dzięki temu – kontemplacyjnie dynamiczna. Formy

kuliste jako dążenie do doskonałości kusily, kuszą i kusić będą. A że nie sposób ogarnąć ich w całości wzrokiem, więc prowokują do kontemplacji, igrają z wyobrażeniami. „Tyle wiemy o świecie, ile się nam wydaje” – mówią obrazy, które w galerii BWA można oglądać do 4 lutego.

**msw**